

Wacław Gojniczek, *Urzędy książęce i ziemskie w ustroju księstwa cieszyńskiego (1477–1653)*, „Śląsk” Sp. z o.o. Wydawnictwo Naukowe, Katowice 2014, ss. 390

Badania nad organizacją i rozwojem struktury urzędów i administracji w okresie późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym mają już długą tradycję. Wciąż jednak brak szczegółowych opracowań dla wielu terytoriów, posiadających w przeszłości własną, odmienną od innych obszarów, organizację struktury władz i urzędów. Niewiele jest też studiów łączących wszechstronne badania nad kancelarią i zagadnieniami ustrojowymi. Z sytuacją taką mieliśmy też częściowo do czynienia odnośnie Księstwa Cieszyńskiego, którego dotyczy omawiana monografia Wacława Gojniczka. Stanowi ona w pewnym stopniu kontynuację wcześniejszych badań Barbary Trelińskiej, nad kancelarią i dokumentem tych obszarów od średniowiecza do drugiej połowy XVI w.¹, przy czym autor przyjął inne ramy chronologiczne, kładąc nacisk na wiek XVI i pierwszą połowę XVII w. Skupił się nie na formularzu dokumentów czy też środkach go uwierzytelniających, lecz na analizie procesu modernizacji struktury władzy, którego skutkiem była rozbudowa biurokracji, profesjonalizacja urzędników i pojawienie się nowych form kancelaryjnych. W związku z tym w swym studium najwięcej miejsca poświęcił właśnie rekonstrukcji przekształceń w organizacji urzędów, personelu i kancelarii oraz rozwojowi form kancelaryjnych.

Omawiana praca składa się ze wstępu, siedmiu, nienumerowanych rozdziałów, zakończenia, obszernego aneksu – spisu urzędników, o którym będzie jeszcze mowa, wykazu źródeł i literatury, indeksów osobowego i geograficznego, spisu ilustracji i streszczenia w języku niemieckim. Poszczególne rozdziały mają układ rzeczowo-chronologiczny i dzielą się na podrozdziały i mniejsze całości wyodrębnione śródtytułami (te ostatnie nie zostały jednak ujęte w spisie treści).

Rozdział pierwszy *Piastowie cieszyńscy oraz ich księstwo w latach 1477–1653* (s. 29–48) ma charakter wprowadzający, dając dobry przegląd podstawowych kwestii, ważnych dla zrozumienia dalszych, szczegółowych analiz autora. Porządkuje informacje odnośnie pozycji prawno-politycznej książąt cieszyńskich, zmian w zasięgu terytorialnym ich władztwa, strukturze społeczności zamieszkującej ten obszar i zmianach w sytuacji religijnej (rozwój protestantyzmu i likwidacja

¹ Barbara Trelińska, *Kancelaria i dokument książąt cieszyńskich 1290–1573* (Warszawa–Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1983).

struktur kościoła katolickiego oraz szczególnie ważne dla sytuacji wewnętrznej przejście księcia Adama Waława na katolicyzm w 1609 r.).

Rozdział drugi *Dwór książęcy* (s. 49–72) jest pierwszym z sześciu analitycznych części studium. Omówiono w nim kolejno: organizację dworu książąt cieszyńskich, dworu księżnej małżonki (fraucymeru) oraz rady książęcej. Dopełniają go schematy rekonstruujące strukturę dworu księcia Waława III Adama około 1579 r. (s. 51) i księżnej Elżbiety Lukrecji około 1653 r. (s. 69).

Rozdział trzeci *Kancelaria książęca i archiwum* (s. 73–122) szczegółowo analizuje personel kancelarii, przemiany w systemie kancelaryjnym i formach wytwarzanej dokumentacji (dyplomy, metryka, ekstrakty, akta i fascykuły, korespondencja), zastosowaniu różnych języków (niemiecki, czeski, łacina i polski z dominacją dwóch pierwszych) oraz funkcjonowanie archiwum książęcego (zasób archiwum, układ akt, inwentarze archiwalne oraz losy archiwaliów po 1653 r.).

Rozdział czwarty *Kamera książęca* (s. 123–162) omawia organizację domeny książęcej, charakteryzuje poszczególne klucze gospodarcze, personel kamery – tu załączono schemat organizacyjny kamery około 1517 r. (s. 138) i 1653 r. (s. 143), kancelarię (w tym system kancelaryjny i formy dokumentacji) oraz książęce regalia (mennictwo, myto, podatek wódczany).

Rozdział piaty *Sądownictwo książęce* (s. 163–198) obok omówienia wpływów różnych systemów prawnych na kształtowanie systemu praw obowiązujących w księstwie, sięgających okresu średniowiecza (s. 163–177), poświęcono prezentacji organizacji i funkcjonowaniu sądownictwa (sądu dworskiego i sądu zamkowego). Podkreślono szczególne znaczenie ordynacji ziemskiej księstwa cieszyńskiego spisanej w 1573 r., która w części obowiązywała jeszcze w pierwszej połowie XIX w. (s. 169).

Omawiane studium przynosi zupełnie nowe ustalenia odnośnie organizacji i funkcjonowania sądu zamkowego, który w dotychczasowej literaturze był tylko ogólnie wzmiankowany. Powodem był zapewne fakt, że zachowała się zaledwie jedna księga, będąca efektem jego działalności (s. 195). Autor przedstawił początki sądu i jego kompetencje, przeanalizował miejsca oraz terminy obrad, scharakteryzował urzędników sądowych i wreszcie obsługę kancelaryjną sądu, którą zapewniał personel kancelarii książęcej (s. 195).

Najobszerniejszy rozdział szósty *Zgromadzenia i urzędy ziemskie* (s. 199–268) dotyczy funkcjonowania sejmików ziemskich, sądu ziemskiego, urzędników ziemskich oraz kancelarii i archiwum ziemskiego. Na wstępie scharakteryzowano szlachtę zamieszkującą teren księstwa (wewnętrzne zróżnicowania grupy, posiadana własność ziemska, liczebność i pozycja prawno-polityczna), (s. 200–210). Przedstawiono też historię należącego do szlachty domu ziemskiego, będącego miejscem obrad jej instytucji, (s. 210–213). Dalej omówiono organizację i funkcjonowanie sejmiku ziemskiego (miejsce obrad, struktura, tryb obrad, kompetencje) i sądu ziemskiego (terminy obrad, urzędnicy sądu, przewód sądowy) (s. 213–232). W drugiej części rozdziału autor skupił się na charakterystyce

urzędników ziemskich (s. 232–256). Z powyższymi rozważaniami ściśle związana jest rekonstrukcja zasad funkcjonowania kancelarii, w której położono nacisk na dokładne omówienie będących jej produktem różnych form kancelaryjnych (dokumenty, poszczególne serie ksiąg, uchwały sejmiku, rejestry, ekstrakty z ksiąg ziemskich), (s. 256–266). Dalej przedstawiono losy archiwum ziemskiego (s. 266–268). Ostatni, najkrótszy rozdział siódmy *Królewscy urzędnicy skarbowi w księstwie cieszyńskim* (s. 269–278) omawia funkcjonowanie poborcy podatku szacunkowego i królewskich poborców podatku piwnego (*Biergeld*) i cła oraz cesarskim i książęcym poborcy funduszy na cele wojenne.

Książkę dopełnia aneks zawierający spis odnalezionych w źródłach archiwalnych urzędników i służby dworskiej księstwa cieszyńskiego z lat 1477–1653 (s. 283–312). We wstępie autor zapowiedział jeszcze przygotowanie odrębnej publikacji, gdzie swoje miejsce znajdą obszerne biogramy urzędników księstwa (s. 15). Spis ten uporządkowany w układzie rzeczowym według kolejnych instytucji i urzędów (wpierw urzędnicy dworscy, a dalej: fraucymer, urzędnicy rady książęcej, kancelarii książęcej, kamery książęcej, urzędnicy ziemscy i na końcu urzędnicy skarbowi) zawiera obok daty sprawowania urzędu, częściej tylko odnotowania jej w źródłach, imienia i nazwiska osoby, odwołanie do przypisu, w którym zamieszczono opis archiwaliów będących podstawą powyższych danych. Taka konstrukcja spisu z pewnością ułatwia korzystanie z zebranych przez autora danych. Pewne wątpliwości budzi natomiast umieszczenie tych samych danych odnośnie wspomnianych osób w tekście głównym i aneksie, czasem właściwie bez żadnych różnic (s. 53–72 prawie to samo na s. 283–292; s. 134–152 i s. 296–305; s. 234–256 i s. 305–309, s. 271–278 i 309–312). Czy nie lepiej było operować w tekście głównym przypisami odnośnie omawianych osób jedynie, gdy wykraczały one poza informacje z aneksu. Z pewnością miałyby to wpływ na racjonalne zmniejszenie objętości odsyłaczy do tekstu głównego książki. Detaliczne omówienie w tekście głównym książki osób sprawujących kolejno poszczególne urzędy i funkcje czasem tworzy nawet wrażenie pewnego przerostu danych biograficznych kosztem omówienia samej natury sprawowanego urzędu lub funkcji i zmian w zakresie ich kompetencji. Zapewne jest to częściowo wynikiem stanu zachowania źródeł. Informacje o urzędnikach zazwyczaj podano bez szerszej próby analizy prozopograficznej środowiska, drogi naboru i wykształcenia. Czy sytuacja w tym zakresie kształtowała się inaczej niż w okresie do połowy XVI w. omówionym w pracy B. Trelińskiej². Być może nie zawsze zgromadzone dane pozwalały na tego typu analizy. W kilku wypadkach autor wskazał jednak na przykłady awansu w hierarchii urzędniczej z funkcji pisarza książęcego na kanclerza, zarządcę domeny książęcej i sekretarza (s. 90). Być może tego typu analizy znajdują się w zapowiadanej publikacji. Omawiając funkcjonowanie poszczególnych kancelarii autor podkreślił stopniowy rozwój

² *Ibidem*, 92–103.

form dokumentowania czynności urzędowych, który pokrywa się zasadniczo z ogólnymi tendencjami istniejącymi w tym względzie również na innych terenach (dokument, księga wpisów, fascykuły – akta spraw). Reorganizacja struktur władzy następowała z inicjatywy władcy (s. 279). W przypadku form wytwarzanej dokumentacji przyjmowano wzorce zewnętrzne, wprowadzane samodzielnie przez personel tych instytucji. Odniesieniem nie mogły być tu miejscowe kancelarie miejskie z uwagi na brak silnego ośrodka w księstwie.

Z zagadnień szczegółowych, autor postawił bardzo silnie tezę o wzorowaniu się kancelarii w sporządzaniu metryki kancelarii książęcej (*Matrica Privilegiorum, Matryka Zamkowa, Kancelarze Nasse, Matryka kancelarze nassy*) na księgach wpisów polskiej metryki koronnej (*Libri inscriptionum*) i metryce mazowieckiej (s. 98). Wydaje się, że pogląd ten należało uprawdopodobnić badając ewentualne kontakty personelu kancelarii książęcej i miejsca jego edukacji (Akademia Krakowska)? Autor przywołał takie przykłady z późniejszego okresu znane już z pracy B. Trelińskiej³ (s. 78). Nie postawiono pytania, jak wyglądała w tym zakresie możliwość recepcji wzorów z krajów niemieckich i Korony Czeskiej. Szkicując rozwój nowożytnej kancelarii omówiono pojawienie się w kancelarii książęcej fascykułów, co miało miejsce w latach 80. XVI w. (s. 104), czy można ten fakt powiązać z działalnością konkretnymi urzędników kancelarii i ich przybyciem z innych ośrodków lub miejscem zdobycia wykształcenia?

Wiele nowych ustaleń i uzupełnień w stosunku do dotychczasowego stanu badań stało się możliwe dzięki wykorzystaniu zbiorów Archiwum książąt Liechtensteinów w Wiedniu (*Liechtenstein. The Princely Collections*), które dotąd tylko w niewielkim stopniu były penetrowane przez polskich badaczy (s. 21–22). Pozwoliło to też na wprowadzenie poprawek i uzupełnień do ustaleń B. Trelińskiej (s. 74–75, 205, 257).

Pewną uwagę można poczynić odnośnie stosowania precyzyjnej terminologii. Autor używa terminu „zespół, zespoły” pisząc o działach archiwum książąt Liechtenstein (*Herrschaften i Familienarchiv*) we Wiedniu (s. 21), co może prowadzić do nieporozumień, gdyż określenie „zespół” kojarzy się z terminem „zespół archiwalny”. Oczywiście nie są nim wspomniane działy archiwum.

Z obowiązku recenzyjnego należy wskazać również dostrzeżone niewielkie pomyłki w tekście. Autorowi chodziło zapewne o wiek sprawny, a nie sprawczy (s. 31). Wspominając o przechowywanym w bibliotekach Cieszyna prawie miejskim Gdańska, miał chyba na myśli wilkierze, gdyż nie istniało odrębne prawo miejskie tego ośrodka (s. 164). Pisząc o kaucji wnoszonej w sprawach sądowych raz zacytowano źródło odnoszące się prawidłowo do terminu „pokuta” (po czesku „grzywna”), (s. 228), by dalej błędnie określić grzywnę terminem „puhon”, oznaczającym skargę (s. 231). Z drobnych błędów literówki: Slesie zamiast Silesiae (s. 352), podpis pod ilustracją strona 45 zamiast 55 (s. 379),

³ *Ibidem*, 84–90.

Anstellungsbedingungen zamiast Anstellungsbedingungen (s. 384), zapis tytułów: Die peinliche Gerichtsordnung (s. 344), Zum Verhältnis (s. 112, 325).

Nieliczne błędy nie powinny obniżać wysokiej oceny i staranności opracowania redakcyjnego tekstu (pewne niezręczności stylistyczne na s. 40). Należy podkreślić wysoki poziom typograficzny i edytorski, jaki nadało księżce Wydawnictwo „Śląsk”. Wywody autora dopełniają trafnie dobrane czarno-białe i barwne ilustracje, prezentujące wybrane, przykładowe materiały archiwalne.

Na koniec należy podkreślić, że omawiana praca, będąca wynikiem wieloletniej, szczegółowej kwerendy archiwalnej, której zapowiedzią były wcześniejsze publikacje autora, stanowi potwierdzenie tezy, że tylko umiejętne sięganie do źródeł i stałe rozszerzanie podstawy prowadzonych badań, szczególnie tych dotyczących zagadnień z okresu późnośredniowiecznego i nowożytnego, może przynieść rozwiązanie wielu szczegółowych kwestii dyskutowanych w historiografii. Powtórzyć należy też, wyrażone w zakończeniu przez samego autora życzenie, aby jego praca dała asumpt do powstania analogicznych opracowań innych księstw i państw stanowych na Śląsku. Omawiana książka z pewnością będzie użyteczna w ujęciach komparatystycznych, przede wszystkim tych dotyczących sąsiednich terytoriów górnośląskich.

Rafał Kubicki

(Instytut Historii, Uniwersytet Gdański)

Barbara Osterloff, *Aleksander Zelwerowicz*, Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza, Warszawa 2011, t. 1–2, ss. 1127

W drugiej połowie XX w. postać Aleksandra Zelwerowicza (1877–1955), polskiego aktora filmowego i teatralnego, reżysera oraz pedagoga, była, mimo podejmowanych skądinąd prób jej upamiętnienia¹, na etapie swoistego kulturowego „czyśćca”, a więc – jak po zwykle bywa po śmierci każdego z najwybitniejszych nawet reprezentantów świata sztuki – po okresie popularności, wręcz fascynacji określonymi umiejętnościami, nadszedł dla niej czas pewnego zapomnienia. Nie powinno specjalnie dziwić to, że dokonania twórcze jednostki niemogącej się już przypomnieć publiczności żadną nową kreacją artystyczną, nieobecnej w kreujących aktorskie mody periodykach czy programach radiowo-telewizyjnych, niepodlegającej już reklamowo-promocyjnym mechanizmom „wzlotów i upadków”, poddane zostają „czasowi próby”, z którego albo wyjdą zwycięsko, zyskując

¹ Warto wspomnieć m.in. o tym, iż od 1985 r. redakcja miesięcznika „Teatr” przyznaje nagrodę im. Aleksandra Zelwerowicza dla najlepszej aktorki i najlepszego aktora sezonu.